

Anna Paluszak-Bronka

Przestarzałe formy dopełniacza
rzeczownikowego w kancjonał
▼ królewieckim z początku XX wieku

Kancjonały, czyli zbiory pieśni nabożnych spisanych w języku narodowym, służące ogółowi wyznawców (Michałowska 1990: 364), były obiektem badań wielu uczonych. Dla lingwisty szczególnie ważne są analizy dotyczące języka, dlatego należy wymienić tu na pierwszym miejscu opracowania: Teresy Freidelówny (Friedelówna 1993; 1994), Ewy Rzetelskiej-Feleszko (Rzetelska-Feleszko 1991), Hanny Popowskiej-Taborskiej (Popowska-Taborska 1991, 1986). Warto też wspomnieć, że od strony tekstologicznej i literackiej kancjonały opisywali między innymi: Józef Szurzyński (Surzyński 1891), Mikołaj Bobowski (Bobowski 1983), Alodia Kawecka-Gryczowa (Kawecka-Gryczowa 1931), Władysław Chojnacki (Chojnacki 1958), Roman Mazurkiewicz (Mazurkiewicz 1967), Janusz Pelc (Pelc 1963), Alina Nowicka-Jeżowa (Nowicka-Jeżowa 1989).

Interesujący nas królewiecki kancjonał Wasiańskiego, zwany kancjonałem Hartunga¹ był także przedmiotem opracowań naukowych. Krystyna Szcześniak przedstawiła obecność tradycji czarnoleskiej w wymienionym zbiorze pieśni (Szcześniak 1999) oraz scharakteryzowała zamieszczony w zabytku utwór zatytułowany *Złote abecadło*, który ze względu na właściwości dotyczące budowy wiersza zaliczyła do akrostychów lub abecedariuszy (Szcześniak 2000-2001). Badaczka zauważyła również, że język kancjonału „jest

¹ Pełny jego tytuł brzmi: *Nowo wydany Kancjonał Prufki, zawierający w sobie Wybór Pieśni Starych i Nowych W ziemi Prufkiej i Branderburfkiej zwyczajnych, z wyrokami Pifma S. nad każdą Pieśnią z gorliwemi Modlitwami Kościelnemi, poсполitemi i ofobliwemi, wżyftkim w obec służącemi, A oraz też z Potrzebnemi Reieftami J Przedmową naucząicą Jakim spofobem tego Kancjonału każdy ku zbudowaniu fwemu zażywać ma. Cum Gratiaet Privil. S.R.M Borussiae. W Królewcu Drukował kosztem swoim Hartung 1906. Zabytek jest własnością Biblioteki UMK w Toruniu (sygn. 40867).*

(w porównaniu z datą wydania) bardzo archaiczny i w wielu momentach nosi cechy polszczyzny renesansowej” (Szcześniak 1999: 68). Archaizmy językowe nie były jednak głównym obiektem dociekań K. Szcześniak, dlatego autorka swe uwagi na temat zachowania w tekście form archaicznych ogranicza tylko do wymienienia kilku przykładów formacji właściwych epokom minionym, typu: *zrzodło, sumnienie, potkać, pokornem sercem, gościem niegodnem, nad grzechami moiemi, w zastugę twoię*, oraz ogólnego stwierdzenia, że pojawiają się one z reguły w tych partiach zabytku, w których ich obecności sprzyjał rym i rytm pieśni (Szcześniak 1999: 67). Problem form charakterystycznych dla epok minionych w zbiorze Hartunga z początku XX wieku jest zatem nadal otwarty, dlatego w poniższym artykule zamierzamy zwrócić uwagę na obecność w kancjonale Wasiańskiego przestarzałych (oczywiście w porównaniu z datą wydania księgi) postaci dopełniacza rzeczownikowego oraz opisać uwarunkowania ich występowania.

Podjmując to zagadnienie, chcemy zasygnalizować potrzebę dociekań naukowych nad archaicznością języka królewickiego zbioru z 1906 roku² oraz choć w niewielkim stopniu wypełnić lukę w tych badaniach.

Kancjonał zbudowany jest z kilku części. Najważniejszą z nich stanowi najobszerniejszy zbiór pieśni posiadających numery od 1 do 816, uporządkowanych w 59 cyklach, umieszczonych na stronach od 1 do 882 (w tym artykule nazywamy ją częścią **P1**). Po części **P1** znajduje się tzw. *Przydatek* gromadzący pieśni od numeru 817 do 887, spisane na ss. 822-869 (część **P2**). Po *Przydatku* na stronach od 869 do 882 są dalsze pieśni numerowane od 888 do 903, zebrane w tak zwanym *Przydatku Wtorem* (część **P3**). Wszelkie teksty z części **P1**, **P2** i **P3** są bardzo zróżnicowane tematycznie³, a ich szeroki zakres

² Wprawdzie K. Szcześniak swe uwagi odnosi do wydania z roku 1907, ale jeśli porównamy budowę kancjonału z roku 1906 i 1907 (skład tekstów, układ stron identyczny), to możemy z całą pewnością stwierdzić, że jest to tylko kolejny przedruk wydawniczy.

³ Możemy spośród nich wyróżnić pieśni: *O wcieleniu Chrystufowym, Albo: Pieśni Adwentowe; O przyściu Chrystufowem na Sąd; O narodzeniu Pana JEzufa; Pieśni na Nowe Lato; O JEzufe, o Jmionach, i urzędach iego; Na Święto Obiawienia Chrystufowego, albo: Na trzy Króle; Na Święto Oczyszczenia Panny Maryi; Pieśni o Umęczeniu Pańskim; Na kwietną Niedzielę; O Pogrzebie Pańskim; O 3martwychwstaniu PAAna JEzufa; Pieśni o Wniebowstąpieniu Pańskim; O Duchu Świętym, i o sprawach iego; O Jfności i Właśnościach BOJkich; Na święto Jana Chrzciela; Na dzień Nawiedzenia Panny Maryi; O Aniołach świętych, albo: Na dzień S. Michała; O łafkowości i dobrotliwości Bożey w Chrystufie JEzufe; O sprawach fтворzenia na wiofnę i w lato; O opatrności BOJkiej, i rządzeniu świata; O fłowie Bożem; O Chrzcie świętym; O Wieczery PAńkiej; O prawdziwym i fałszywym Chrzęścianfctwie; O mizeryi ludzkiej i zginieniu; O pokucie prawdziwey i na wroceniu; O wierze prawdziwey; O Chrzęścianfkim żywocie; O modlitwie; O czuyności duchowney;*

problematyczny dowodzi niewątpliwie o „zamiarze ujęcia w kształt pieśni wszystkich sytuacji życiowych i przesylenie ich przez śpiew pobożny pierwiastkiem sakralnym” (Nowicka-Jeżowa 1989: 188).

Po pieśniach mamy kilka stron niepaginowanych, mieszczących: *Reieſtr Pieśni pokazujący, na ktorey karcie Pieśń położona ieſt* (spis w porządku alfabetycznym) oraz *Reieſtr Pieśni Niemieckich*. Po rejestrach kolejno pojawiają się modlitwy, podzielone przez wydawcę na: *Modlitwy nabożne* numerowane od I do LX, zebrane na ss. 1-47 (przyjmujemy dla nich skrót **M1**); *Modlitwy Kościelne* bez własnej numeracji, spisane na ss. 48-58 (skrót **M2**); *Kollekty Albo Poſpolite Modlitwy weſpoł z Wierſzykami* wyróżnione numeracją arabską od 1 do 24, zgromadzone na stronach 59-64 (skrót **M3**).

Zabytek zamyka *Nowy przydatek do kancjonału Prufkiego Ułożony według uchwały ſynodu prowincjonalnego Wſchodnich Pruff*. Pieśni posiadają numerację arabską od 1 do 25, a strony, na których zostały umieszczone, mają ponownie nową paginację od 1 do 15 (tę część w naszych rozważaniach oznaczmy skrótem **NP**).

Zbiór pieśni i modlitw poprzedza 36 kart niepaginowanych, na których w kolejności występują: motto zaczerpnięte z *Biblii* (wydawca podaje *Syr. 47, 9-17*) – jest to cytat z *Księgi Eklezjastyka* mówiący o Dawidzie, który ustanowił śpiewaków przed ołtarzem Bożym, aby podobnie jak on, poprzez śpiew oddawali Bogu cześć i chwałę); niemiecki przedruk listu Friedricha Wilhelma z 17 maja 1738 roku, będący świadectwem nadania oficynie Hartunga przywileju drukowania kancjonału; przedmowa nauczająca:

Jakim ſpofobem tego Kancjonału Každy ku zbudowaniu ſwojemu zażywać ma; dwa rejestry: pierwszy Wſkazujący Pieśni, ktore przy wykładzie zwyczajnych Ewangielii z Lekcjami na Niedziele i Święta ſpiewane być mogą; drugi

O duchownym boiu i zwycięſtwie; O czyſtości; O wſgardzeniu ſiebie ſamego i ſwiata; O marnościach ſwiata (tak w zapisie); O pragnieniu i chęci ku Bogu i Chryſtuſowi; O miłości ku Jezuſowi; O miłości braterskiej i powszedniej; O naśladowaniu PANA Chryſtuſa; O tajemnicach krzyża; O powolności Chrzeſciańskiej (przez małe s); O poddaniu ſerca ku Bogu; O poddaniu ſerca ku Bogu; O pokoiu Bożym wewnętrznym, i radości w Duchu Świętym; O weſołości wiary prawdziwej; O wyſławianiu i chwaleniu Pana Boga; O ſzczęſliwości wiernych tu ieſzcze na tym ſwiecie; O narzekaniu i nadziei Syonſkiej; O śmierci i zmartwychwſtaniu; O wieczności; Pieśni poranne; Pieśni wieczorne; Pieśni Stołowe; W potrzebach powszechnych; W oſobliwych potrzebach (w tym: W niepogodę; Czaſu grzmotów i dżdżów nawalnych; Po uciſzeniu grzmotów i dżdżów nawalnych; W ſufzą wielką; Czaſu wojny i niepokoju; O wtargnieniu Tatarskim do Prus roku 1656; Dziękczynienie za przywrocenie pokoiu; Czaſu powietrza morowego; W niedostatku i głodzie; W prześladowaniu, o prawdę, w więzieniu); Pieśni urzędowe, albo o powołaniu; Pieśni podrożne; Pieśń (przez s) nabożna przy kolebce; Pieśń (przez s) dokończająca; Pſalmy Dawidowe.

Wierfzow Pifma S., ktore nad Pieśniami napifane są; oraz Tytuły, według których Pieśni w porządku swoim znajdziez

(tu strony te umownie nazywamy Wstępem i opatrujemy skrótem **W**).

Omawiany materiał został wyekscerpowany z całego zbioru. W artykule podajemy pełny katalog form zawierających archaiczne zakończenia oraz ilustrujemy je przykładami z tekstu. Jeśli dana forma została poświadczona w księdze wiele razy, wówczas liczbę egzemplifikacji ograniczamy do kilku, jednak zawsze wtedy podajemy wszystkie numery utworów i stron, na których znajdują się pozostałe cytaty zawierające interesujące nas formy dopełniaczy.

1. Dopełniacz I. poj. rodzaju męskiego

Rozróżnienie form dopełniacza męskiego oparte na znaczeniu wyrazu pojawia się na początku XVI wieku. Gerd Hentschel uważa, że w tym czasie dopełniacz I. poj. rzeczowników męskich nieżywotnych ma prawie w 80% zakończenie *-u*, ale końcówka *-a* nadal utrzymuje się jako wariant (Hentschel 1996: 44). Podobne proporcje zakończeń *-a // -u* w XVI stuleciu podaje Władysława Książek-Bryłowa (Skubalanka, Książek-Bryłowa 1992: 142). W epokach kolejnych następuje dalszy proces ograniczania zakończenia *-a* dla rzeczowników nieżywotnych (Bajerowa 1992: 21-27).

W kanconale Wasiańskiego wydanym w 1906 roku obserwujemy jeszcze dość szeroki, odmienny od norm polszczyzny ogólnej początku XX wieku, zakres występowania końcówki *-a*. Dotyczy ona rzeczowników nieżywotnych: *bisior, brzeg, kłopot, niepokój, obłok, ogród, pokój, próg, wiek, zdroj*. Spośród nich tylko w leksemach *bisior, brzeg, obłok* i *ogród -a* nie jest notowane w klauzuli wersu, tzn. pojawia się albo wewnątrz wersu, albo w pozycji, której nie wymagał drugi komponent pary rymowej. Oto poświadczenia: *nofił drogę szaty, z szarłatu i też z bifióra* (424, 439); **port, t.i. do brzege* (442, 458) – tu w objaśnieniu wyrazu, znajdującym się pod strofą; *prawda znad obłoka głowę pokazała* (787, 795); *do ogroda wprowadzili* (147, 146). Wszelkie odnalezione w zabytku przykłady pochodzą z **P1**.

W wyrazie *wiek* zakończenie *-a* pojawia się zarówno bez wymogu rymu: *Chytrego upad* czeka, w poł wieka zoftanie* (786, 793-794), jak i w pozycji rymowanej: *od wieka nigdy nie było żywego człowieka* (732, 737-738; *wieka – człowieka* również w utworach: 45, 43; 478, 497). Podobnie jak powyżej, końcówka *-a* występuje tylko w **P1**.

Należy też podkreślić, że w analizowanym materiale (dokładniej w **P1**) rzeczownik *wiek* może mieć w dopełniaczu zakończenie *-u*: *od wieku nie było*

Jłuchano (740, 743); *aż do późnego wieku i do białej skronie** (795, 801). Pojawia się ono w pozycji nierymowanej.

W leksemach: *kłopot*, *niepokój*, *pokój*, *próg* i *zdrój* końcówka *-a* występuje tylko i wyłącznie w klauzuli rymu. Wszystkie przykłady potwierdzające tę obserwację pochodzą także z części **P1**. Oto one: *Pan Strożem mego żywota, z kąd się ia mam bać kłopotu* (778, 784; *żywota – kłopotu* ilustrują również cytaty z pieśni: 517, 538 i 782, 789); *Zmiłuy się, PAnie! czaſu mego niepokoiu, w tobie ufanie kładzie dufza moia* (787, 793-794); *Niech mię oczyści krew twoia, życz mi w sumnienu pokoiu* (676, 690; *moia – pokoiu* też w: 466, 484; 687, 699-700; 781, 787; 787, 795); *Miaſto widzenia pokoiu, zburzyła Pańſka zbroia* (423, 439; rym *pokoiu – zbroia* występuje także w pieśniach: 751, 759; 784, 790); *aż do proga żywego Boga* (783, 789); *duſza moia (...) odbiegłſzy iak ze zdroiu* (375, 377; para *moia – zdroiu* notowana jest jeszcze w 338, 338); *ſwemu ſercu życzy pokoiu (...) z łafki Zdroiu* (488, 510; poza tą egzemplifikacją rym *pokoiu – zdroiu* odnajdujemy w tekstach: 432, 451; 457, 474-475; 517, 538; 783, 789).

Jeśli rym nie wymuszał zakończenia *-a*, to w części **P1** mamy już konsekwentnie stosowane zakończenie *-u*, co dokumentują przykłady: *Pragnieſz częſto pokoiu* (431, 450); *pokoiu nie mam* (630, 647; oraz w pieśniach: 678, 693; 741, 747; 760, 768).

Bez żadnych odstępstw dopełniaczowe *-u* pojawia się w nowszych segmentach księgi, to znaczy w przydatkach i modlitwach. Oto odnalezione ilustracje: w **M1**: *do pokoiu* (III, 3); *Przymiy mię teraz do twego pokoiu* (IX, 8); *krzyczy ieleń do zdroiu wod żywych* (XXIX, 25) oraz w **P2**: *Podźcie do 3droiu wiecznego* (840, 838).

Wyjątkowo w badanym materiale (w części **P2**) mamy zakończenie *-u* zamiast *-a*: *Wzbudź mię przez dźwięk (zapis przez dz) zegaru ze ſnu grzechowego, a z długów mych ciężaru wybaw mię nędznego* (883, 865).

Wprawdzie *-u* charakteryzuje też dopełniacz rzeczownika *środek*, poświęconego w **P1**: *Użycz ſrodku, ſiły, woli* (339, 339-340), ale w tym przypadku repartycja *-a* lub *-u* była zgodna z normą, która przetrwała do przełomu XIX i XX stulecia, to znaczy chodzi tu o dobór zakończenia w zależności od motywacji leksykalnej – użycie jednej z końcówek warunkowało znaczenie wyrazu, i tak: *środek* ‘centrum’, ale *środku* ‘sposobu’ (Bajerowa 1992: 24).

Reasumując, zakończenie *-a* utrzymuje się tylko w najstarszej partii materiału **P1**. Część ta powstawała przed XVIII wiekiem, kiedy dopełniaczowe *-a* nadal funkcjonowało jako wariant dla *-u* (choć – co wyraźnie należy podkreślić – w bardzo ograniczonym zakresie) w polszczyźnie literackiej. W segmen-

tach kolejnych, dodawanych do następnych edycji kancjonału (wydawanych po XVIII wieku) -a w dopełniaczu liczby pojedynczej rodzaju męskiego już nie spotykamy, mimo że – jak zauważają Wojciech Ryszard Rzepka i Bogdan Walczak – jeszcze w XIX stuleciu wielu poetów używało ich jako formacji fakultatywnych dla -u, co wiązało się oczywiście z potrzebami rymu (Rzepka, Walczak 1982: 106-107).

2. Dopełniacz l. poj. rzeczowników żeńskich miękkotematowych oraz męskich odmieniających się w l. poj. według paradygmatu żeńskiego

Obok powszechnego zakończenia -y, -i, nierzadko w naszym materiale notowane są formy dopełniacza na -e. Dotyczą one rzeczowników miękkotematowych samogłoskowych: *chwila, dusza, dziewica, jaskinia, kotwica, krynica, nadzieja, nęcza, obietnica, oblubienica, praca, prawica, pszenica, świątnica, tablica, Trójca, winnica, zbawca, zbójca, zbroja, zdrajca, zgraja, ziemia, żądza* oraz miękkotematowych spółgłoskowych: *kwę, macierz, otchłań, skroń, twarz*.

Ze względu na występowanie końcówki -e powyższe wyrazy możemy podzielić na następujące grupy:

– **rzeczowniki posiadające tylko i wyłącznie zakończenie -e** (w żadnej części zabytku nie odnajdujemy wariantów zakończonych na -y, -i). Oto one: *dziewica, jaskinia, krynica, macierz, obietnica, oblubienica, prawica, pszenica, skroń, tablica, winnica, zbawca, zbójca, zbroja, zdrajca, zgraja*.

Spośród nich możemy wyróżnić:

- 1) **zakończone na -e w pozycji rymowej:** *jaskinia, krynica, macierz, obietnica, pszenica, skroń, tablica, winnica, zbroja, zgraja*, co pokazują przykłady: *też płynie (...) w boku ia^{sk}inie* (762, 769-770); *z krynice (...) s^{tdy}czye* (115, 108); *Jak dziecię nie wie nigdzie, iedno do macierze, po swe wszystkie potrzeby, od tey wszystko bierze* (808, 815); *z swey obietnice (...) lice* (285, 276); *wszystkie twe granice (...) a ciebie karmi zbożem zbyt t^uf^{tey} pszenice* (813, 819); *Racze mię w ł^afcie i w swey zachować obronie, aż do późnego wieku i do białey skronie**. (795, 801); *To troie, pierwfzey tablice, Boga tylko fię dotycze* (276, 269); *tey winnice (...) różnicę* (295, 286); *przekładaiąc boie, na ktore mu fi iść, krom cielefney zbroie* (468, 385); *od zgraie (...) przeftaie* (131, 127);
- 2) **zakończone na -e bez wymogu rymu:** *oblubienica, prawica, zbawca, zbójca, zdrajca, żądza*. Dokumentują je następujące cytaty: *oblubienice swey* (130, 126); *Obyś przyzedł w chwale swoiey, do oblubienice twoiey* (430, 448); *Pożegnay nas, BOże Oycze! mocą twey świętey prawice, JEzu Chryste, Zbawicielu! okaż nad nami ł^afkę twą* (659, 676); *czekay Pana,*

Zbawce swego (366, 366); w *frogiey piekielnego zboyce* mocy zoſtaie (328, 325); *Boday zdrayce** kaźdego zła śmierć nie minęła (786, 792); *Nieczysteſtey żądze ſprofnoſci* (380, 383);

- 3) zakończone na *-e* zarówno w pozycji rymu, jak i bez konieczności zachowania rymu. Należy tu tylko rzeczownik *dziewica*: (bez rymu): z *dziewice Maryi* (55, 53-54); (rym): *ſię narodził z dziewice (...)* lice (150, 149); – rzeczowniki charakteryzujące się fakultatywnością zakończeń *-e* lub *-y, -i*: *chwila, dusza, kotwica, krew, nadzieja, nędza, praca, Trójca, twarz, święt-nica ziemia*.

Wśród nich mieszczą się leksemy:

- 1) posiadające dublety fleksyjne poświadczane tylko w pierwszej części kancjonału (formy na *-e* nie występują w innych segmentach zabytku): *chwila, dusza, kotwica, krew, nędza, praca, twarz*, które dalej możemy podzielić na:

- a) wyrazy z przestarzałą końcówką *-e*, pojawiającą się zarówno w klauzuli wersu, jak i w pozycji, w której nie wymagał tego drugi element pary rymowej; mieszczą się tu rzeczowniki: *chwila, dusza* i *nędza* – oto egzemplifikacje: (bez rymu): w *tey chwile* (302, 294); *kaźdey chwile* (394, 399), (rym): *tey chwile (...)* mile (42, 41; para *chwile – mile* też w pieśniach: 167, 162; 253, 248-249); *Tu ſię nie lękam złey chwile, gdyż walczę w Jezufa file* (428, 446-447; poza cytowanym przykładem, rym *chwile – sile* odnajdujemy też w utworze 712, 717-718); (bez rymu): *taſki i duſze zbawienia* (77, 72); *duſze prawey ſzukafz* (368, 367; forma *dusze* także w pieśniach: 336, 336; 473, 492; 673, 689; (rym): *karmić muſzę (...)* moiey *duſze* (332, 331); *dzień ſmutku i nędze (...)* będzie (11, 12); (rym): *przyſzedł na ſwiat w nędze (...)* wielce (138, 136); (bez rymu): z *waſzey nędze* (480, 501);

warianty *-y, -i* poświadczają cytaty: *zwycięzę* (przez *ż*) *kaźdey chwili* (394, 401); *Paſterzy duſzy moiey* (368, 368-369); *rany duſzy mey* (336, 336); *Otworz mu do duſzy twey bramy* (310, 303); *gdy ich ſam pozbawiaſz z nędzy* (551, 570-571); *i nędzy ſiła* (845, 842);

- b) końcówka *-e* występuje obok nowszej *-y, -i* w pozycji bez wymogu rymu: *kotwica, krew, praca, twarz* – oto egzemplifikacje: *Nawa* ma iuż ponurzona, a kotwice† pozbawiona* (470, 489); *Zdroy krwie* (147, 145); *oſtatek krwie* (126, 121-122) *Przydaſzli co do znoiu prace, dobr, pieniądze* (374, 377); *Nigdy twarze twey taſkawey nie ma uznać* (769, 775); Formy wariantywne pokazują przykłady: *Kotew, t.i. kotwicy* (442, 458); *krwi nie żałował* (758, 767); z *pracy rąk ſwych życie* (807, 815); *Nie kryi przedemną twey twarzy* (778, 784);

w kolejnych częściach zabytku wyrazy z grup **a** i **b** mają już tylko zakończenie *-y, -i*. W **NP**: w najcięższej *chwili* (5, 3), W **P2**: *ciebie z duszy pragniemy* (841, 840; *duszy* też w 845, 842; 859, 851; 885, 866), w **P3**: *śmętney duszy* (901, 88); *pracy się iść nie możemy* (897, 876), w **M1**: *zbawienie duszy moiey* (V, 5), w **P2**: *Ratuy dla krwi drogiey* (834, 835); *ftrumień krwi* (885, 866);

c) zakończenie *-e* występuje jako wariant do *-y, -i* w **P1**, przy czym obie końcówki równoległe są warunkowane pozycją rymowaną; należy tu rzeczownik *świętnica*: *ze świętnice (...)* *lice* (70, 67-68), ale: *spoyrzeć do nieba Świętnicy (...)* *tu w tęfknicy* (370, 370);

2) z zakończeniem *-e* pojawiającym się też w innych częściach zabytku, nie tylko w **P1**: *nadzieja, otchłań, ziemia*, które możemy podzielić na grupy:

a) rzeczowniki *nadzieja* i *otchłań* z zakończeniem *-e* notowanym w różnych niż **P1** segmentach kancjonatu, ale tylko i wyłącznie w pozycji rymowej – w **P2**: *Na ię patrząc, ferce mdleie; na cię patrząc, pełne nadzieie* (849, 844); *pokrop mię Jzopem, Panie! a iafnym z ciemney wynidę otchłanie* (830, 831); gdy nie ma rymu, to mamy bezwyjątkowo końcówkę *-y, -i*; w **P2**: w *niebiefiech złożonego nadziei zbawienia* (858, 851); *do nadziei prawey* (885, 866);

b) zakończenie *-e* nie musi występować w pozycji pary rymowej, co odzwierciedla rzeczownik *ziemia* – w **P2**: *Człowiek z ziemie wystawiony, w ziemę bywa obrocony* (860, 851); *Pan nieba, ziemie* (873, 859).

W pierwszej części kancjonatu (**P1**) rzeczowniki z grup 2a i 2b mają w większości przykładów (zarówno w parze rymowanej, jak i bez niej) zakończenie *-e*: *nadzieie krom ciebie nie mieli* (142,141) oraz w cytatach: 395, 402; 468, 485-487; 745, 751; 752, 759-760; 791, 798); *zkąd wiatr wieie (...)* *Petenem dobrej nadzieie* (483, 505); *nadzieie (...)* *mdleie* (147, 146); *pełen nadzieie (...)* *śmieie* (790,798); *do granic ziemie (...)* *zbawienie* (12, 14); *do granic ziemie (...)* *wiele* (10, 10-11); *ciężkie brzemię zakrywaią iuż do ziemie* (602-603, 618); *Stworzyciela ziemie* (220, 204). Rzadko zdarza się w tej partii materiału, by posiadały końcówkę *-y, -i*: z *ziemi* (24, 25; podobnie w pieśniach: 73, 68-69; 141, 140);

3) z zakończeniem *-e* pojawiającym się w **P1**, natomiast w kolejnych częściach jest już wyłącznie *-y, -i*, co widać na przykładach: *W Jedności Troyce Świętey* (333, 332), ale w **P2**: *Troycy Świętey* (821, 824) oraz w **M1**: *Święto Troycy Świętey* (XLII, 33-34).

Z powyższego przeglądu występowania zakończenia *-e* w dopełniaczu liczby pojedynczej rzeczowników żeńskich oraz męskich, które w *singularis* odmieniają się według paradygmatu żeńskiego wynika, że końcówka ta wys-

tępuje przede wszystkim w części pierwszej kancjonału (P1), a więc w części najstarszej. Rzadko pojawia się w segmentach kolejnych. Z reguły jest w nich notowana wtedy, gdy dany leksem staje się komponentem pary rymowej, np.: *Na fię patrząc, ferce mdleie; na cię patrząc, pełne nadzieie* (849, 844).

Należy pamiętać, że wzrost form z -y // -i przypada dopiero na pierwszą połowę XVII wieku, a całkowite zwycięstwo końcówki -y // -i w polszczyźnie kulturalnej nastąpi około połowy XVIII stulecia. Potwierdzają to badania Aliny Kowalskiej (Kowalska 1973: 66) oraz Ireny Bajerowej, która dowiodła, iż w latach 1675-1696 występowanie -e jest jeszcze duże (Bajerowa 1964: 79).

Jest to ważne spostrzeżenie, ponieważ utwierdza nas w przekonaniu, że część P1 kancjonału powstawała przed XVIII wiekiem, kiedy dopełniaczowe zakończenie -e występowało w polszczyźnie ogólnej **nie jako forma archaiczna**, ale jako utrzymujący się ciągle wariant końcówek -y, -i.

Niższa frekwencja -e w kolejnych częściach zabytku dowodzi zaś, że utwory w nich zgromadzone powstawały później, tj. od 2. połowy XVIII wieku, kiedy -e było już w odwrocie. Obecność -e w tych segmentach tłumaczymy w większości przykładów potrzebami rymowymi. Rzadziej -e dotyczy rzeczowników, w których końcówka ta była mocno osadzona i utrwalona w tradycji, tj. *nadzieje, ziemie*.

3. Dopełniacz liczby mnogiej

W badanym materiale zwraca również uwagę dopełniaczowa końcówka -ów zamiast -ø w liczbie mnogiej. Charakteryzuje ona niektóre rzeczowniki rodzaju męskiego zakończone w mianowniku na spółgłoskę miękką (*strumień*), funkcjonalnie miękką (*król, nauczyciel, nieprzyjaciel, oracz, stróż, szafarz, szaniec, taniec, żołnierz*), rzeczowniki żeńskie (*góra, kraina, lilia, pokusa, róża, troska, żądza*) oraz nijakie (*piętno*). Występują one w różnych częściach zabytku. Oto przykłady wraz z ich lokalizacją w kancjonale:

- męskie (w P1) *od fałszerzów* (70, 67-68); *Kacerfskie dumy, t.i. dumy fałszywych nauczycielów* (299, 291); *J nadzieia oraczów* (735, 739); *wrota do pałaców* (594, 612); *dzwonki pasterzów* (246, 238); *głos strożów* (19-20); *Tyfiąc strożów* (161, 158); *krzyczy do strumieniów* (przed 432, 451); *od złych szafarzów* (423, 439); *piekielnych szkańców* (425, 443); *dla skocznych tańców* (425, 443), (w M2): *Wzbudź ie fzcze daley wiernych Pasterzów i nauczycielów* (53); *nieprzyjacielów (...)* *znifzcz rady krwawe* (263, 261-262); *day nam oświeconych i wiernych Pasterzów i Nauczycielów* (52); *Weźmiy (...)* *nifskich Oficerów i żołnierzów* (przez z) (49); *Oficerów i żołnierzów, strzeż* (54) i w (M3): *W dzień trzech Krolów* (4, 59);

- żeńskie (w **P1**): *wzbiy się do onych gorów, gdzie sto tysięcy Aniołów chwają BOga wiecznego* (639, 661); *iak orzeł przyleciał z pogańskich krainów, wszystko poźrzeć chciał* (740, 743); **Barwę, t.i. przystojność i ozdobę, która tak śliczna, iż ani Salomon we wszystkiej sławie swoiey niebył tak przyodziany, iako iedno z Liliow i kwiatow* (257, 255); *byś ie odkupił drogo, w dłoń swą wryfowałeś ie, czyniż też z pokufów wyście niemaż procz cie nikogo* (332, 332); *roźów chciwie wyglądam pola Syońskiego* (573, 590); *twoy tyfiacioraki trofków roy* (251, 244-145); *śa (...) trofków pełnym* (79, 77), (w **P2**): *O iak wiele też rzewliwych oczy me nie wylały, od żądzów duży tefkliwych wargi moie zbledniały* (845, 842);
- nijakie (w **P2**): *oddaię się Bogu, i chcę, by me ciało w barwie Jezusowej piątnów wiele miało* (882, 864).

Według I. Bajerowej cofanie się *-ów* przed *-y*, *-i* w rzeczownikach męskich miękko tematowych przypada na XVIII i XIX stulecie (Bajerowa 1992: 76-78). Najwcześniej, jej zdaniem, proces objął rzeczowniki na *-arz*, *-ciel*, choć stara końcówka utrzymywała się w nich często jako wariant nowej *-i*, *-y* aż do końca XVIII stulecia. W rzeczownikach inaczej zakończonych zjawisko likwidowania równoległości *-ów* // *-i* (*-y*) rozpoczęło się dopiero w czwartej ćwierci XVIII wieku (Bajerowa 1964: 76-78). Badany materiał zawierający wiele egzemplifikacji dopełniaczowego *-ów* zwłaszcza w **P1** potwierdza obserwację I. Bajerowej dotyczącą systemu polszczyzny ogólnej XVIII wieku.

Niewykluczone też, że dość częste występowanie zakończenia *-ów* w rzeczownikach męskich nie tylko w **P1**, może wynikać z faktu, że formy te były uważane za wyższe, dostojne, nacechowane podniosłością. Tę teorię – jak pisze Izabela Kępka – można odnieść do wejherowskich modlitewników z lat 1785-1901, tekstów niewątpliwie nacechowanych stylistycznie, w których badaczka zauważa liczne zakończenia *-ów*, nawet w rzeczownikach nieosobowych, tj.: *biczów*, *krzyżów*, *żałów* (Kępka 1998: 201). Szerszy zasięg końcówki *-ów* obserwuje także Władysława Książek-Bryłowa w osiemnastowiecznych kazaniach Pelagiusza Owsienickiego, drukowanych w Gdańsku w oficynie Jana Emmanuela Müllera (Książek-Bryłowa 1998: 223). Jeżeli przyjmiemy pogląd, że zakończenie *-ów* było nacechowane wzniosłością, charakteryzowało utwory związane ze sferą sacrum, to nie dziwi jego obecność w zbiorze Wasiańskiego, który realizuje styl religijny⁴.

Jeśli chodzi o końcówkę *-ów* w dopełniaczu liczby mnogiej w rzeczownikach żeńskich i nijakich, to trzeba pamiętać, że już w XVI i XVII wieku była ona marginalna, z nielicznymi poświadczeniami. W kancjonale – poza jednym

⁴ Miejsce stylu religijnego w klasyfikacji odmian stylowych polskiego języka narodowego omawia D. Bieńkowska (zob. 2002: 11).

przykładem – pojawia się ona w **P1**, czyli części najstarszej. Można zatem sądzić, że pieśni zgromadzone w **P1** – co już podkreślaliśmy wielokrotnie wcześniej – powstawały przed XVIII wiekiem.

Obecność dopełniaczowego *-ów* w rzeczownikach żeńskich wyekscerpowanych z zabytku należy tłumaczyć: przed XVIII stuleciem formy typu *różów* (choć na pewno rzadko) występowały jeszcze w polszczyźnie ogólnej; końcówka *-ów* była wykorzystywana dla celów rytmiczno-wersyfikacyjnych (wydłużała wers o jedną sylabę), na przykład w przytoczonej ilustracji pozwalała na zachowanie układu wersyfikacyjnego 7, 8, 8, 7 z rymem d e e d):

(...) *byś ie odkupił drogo, w dłoń swą wyrzutowałeś ie,
czyniŃz też z pokufów wyiście, niemaŃz procz cię nikogo* (332, 332).

Mało prawdopodobne wydaje się, że końcówkę *-ów* w cytowanych przykładach należy łączyć z północnopolskim wydaniem zbioru, chociaż niektórzy badacze, np. W. R. Rzepka, są zdania, że formacje na *-ów* (*-ow*) w rodzaju nijakim i żeńskim należy zaliczyć do regionalnych, szerzących się z północy na południe (Bieńkowska 2002: 177). Podobnie twierdzą Edward Breza i Jerzy Treder, którzy na podstawie licznych badań dowiedli, iż w kaszubszczyźnie istnieje forma z *-ów* w dopełniaczu l. mn. rzeczowników typu *gęba, noga, pismo* jako jedyna (Breza, Treder 1981: 115-118) oraz M. Grad-Mucowa, która wykazała, że w wielu gwarach na Mazowszu zakończenie *-ów* w femininach jest wyłączone (Rzepka 1985: 178).

Przestarzałe formy dopełniaczowe w królewieckim kancjonale z 1906 roku występują przede wszystkim w części **P1**, rzadko obserwujemy je w pozostałych segmentach zabytku (z wyjątkiem zakończenia *-ów* dla rzeczowników męskich). Na pewno nie były one wprowadzane tylko i wyłącznie w celu uzyskania stylistycznego efektu podniosłości. Często są one zgodne z normą polszczyzny okresu, w którym powstawały pieśni i trudno mówić tu o świadomej archaizacji, zaś ich obecność w zabytku drukowanym na początku XX wieku, świadczy o tym, że kancjonał jest wznowieniem, przedrukiem bez znacznej korekty tekstu wydawanego wcześniej.

W dużej mierze wybór starszych wariantów fleksyjnych w kancjonale Hartunga jest uwarunkowany potrzebami rytmiczno-rymowymi, np.: *Ńwemu Ńercu Ńyczy pokoia* (...) *z łafki Zdroia* (488, 510); *tey chwile* (...) *mile* (42, 41). Gdy nie ma konieczności zachowania rymu, w omawianym zbiorze pojawiają się z reguły nowsze postaci dopełniacza, np.: *pokoiu nie mam* (630, 647); *PaŃterzy duŃzy moiey* (368, 368-369); *gor onych* (488, 509).

Bibliografia

- Bajerowa I., 1992: *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*. Tom II. *Fleksja*, Katowice.
- Bajerowa I., 1964: *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Bieńkowska D., 2002: *Polski styl biblijny*, Łódź.
- Bobowski M., 1983: *Polskie pieśni katolickie od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, Kraków.
- Breza E., Treder J., 1981: *Gramatyka kaszubska*, Gdańsk.
- Chojnacki W., 1958: *Polskie kancjonały na Śląsku w XVII-XX w.*, Wrocław.
- Friedelówna T., 1993: *Pieśń Piotra Artomiusa w toruńskim kancjonale z 1601 roku*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 5, red. K. Handke, s. 7-16, Warszawa.
- Friedelówna T., 1994: *Poezja Jana Kochanowskiego w luterzańskim kancjonale toruńskim*, [w:] *Rocznik Toruński*, r. 22, s. 329-354.
- Hentschel G., 1996: *Zmiany fleksyjne a częstotliwość*, [w:] *Studia historycznojęzykowe II*, red. M. Kucał i W. R. Rzepka, s. 43-49, Kraków.
- Kawecka-Gryczowa A., 1931: *Polskie kancjonały protestanckie w XVI w.*, Warszawa.
- Kępka I., 1998: *Fleksja modlitewników z Kalwarii Wejherowskiej z lat 1785-1901*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 8, red. K. Handke, s. 197-219, Warszawa.
- Kowalska A., 1973: *Końcówka -ej w odmianie rzeczowników rodzaju żeńskiego w języku polskim*, *Prace Językoznawcze Uniwersytetu Śląskiego II*, s. 59-79.
- Książek-Bryłowa W., 1998: *Uwagi o języku i stylu XVIII-wiecznych kazań Pelagiusza Owsienickiego*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 8, red. K. Handke, s. 221-229, Warszawa.
- Mazurkiewicz R., 1967: *O melodiach kancjonatu Jana Seklucjana*, Kraków.
- Michałowska T. (red.), 1990: *Słownik literatury staropolskiej*, Wrocław.
- Nowicka-Jeżowa A., 1989: *Pieśń refleksyjno-żałobna XVI-XVIII wieku*, [w:] *Kultura żywego słowa w dawnej Polsce*, red. H. Dziechcińska, s. 185-217, Warszawa.
- Pelc J., 1963: *Teksty Jana Kochanowskiego w kancjonatach staropolskich XVI i XVII w.*, [w:] *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 8, s. 211-247, Warszawa.
- Popowska-Taborska H., 1991: *Kancjonał Gdański z roku 1723*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 2, red. K. Handke, s. 73-83, Wrocław.
- Popowska-Taborska H., 1986: *Polszczyzna kancjonatów wydanych na Pomorzu w XVII wieku*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 1, red. K. Handke, s. 21-34, Wejherowo.
- Rzepka W. R., 1985: *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI-XVII wieku*, Poznań.
- Rzepka W. R., Walczak B. 1982: *Formy fleksyjne kwalifikowane jako archaizmy w Słowniku Lindego*, *Studia Polonistyczne X*, s. 105-131.
- Rzetelska-Feleszko E., 1991: *Informacja o „Kancjonale Toruńskim z 1587 roku”*, [w:] *Polszczyzna regionalna Pomorza*, t. 4, red. K. Handke, s. 15-18, Warszawa.

- Skubalanka T., Książek-Bryłowa W., 1992: *Wariantywność polskiej fleksji*, Wrocław.
- Surzyński J., 1891: *Polskie pieśni Kościoła katolickiego od najdawniejszych czasów do końca XVI stulecia*, Poznań.
- Szcześniak K., 1999: *Tradycja czarnoleska w królewieckim kancjonale ewangelickim z roku 1907*, *Slawistyka* 8, *Unia Brzeska 1596-1596. Sesja gdańska z okazji 400-lecia*, red. H. Wątróbska i D. Żytko, s. 58-68.
- Szcześniak K., 2000-2001: „*Złote abecadło*” w *kancjonale ewangelickim z początku XIX wieku*, *Roczniki Humanistyczne*, t. XLVIII-XLIX, z. 7, s. 261-277.

Zusammenfaassung

Im Artikel verweisen wir auf die Anwesenheit der veralteten Formen des Substantivgenetivs im Kirchengesangsbuch von Wasiański (natürlich im Vergleich mit dem Ausgabedatum des Buches). Wir bemerken, dass sie vor allem in dem älteren Teil der Antiquität auftreten und sicherlich nicht nur und ausschließlich eingetragen wurden, um die stilistische Pathoswirkung zu erreichen.

Oft sind sie übereinstimmend mit der Polnischnormzeit, in der Lieder entstanden. Wesentlich ist die Auswahl der älteren Flexionsversionen im Kirchengesangsbuch von Hartung auch von rhythmisch- Reimbedürfnissen bedingt.

Das Problem der älteren Formen in dem analysierten Buch aufnehmend, wollen wir das Bedürfnis der wissenschaftlichen Untersuchungen über Archaismus der Kongresspolensammlung von 1906 um – obwohl in nicht großem Grad – die Lücke in diesen Forschungen zu erfüllen.